

Anna Graniczewska – recenzja spektaklu

Post na Facebooku, 28 października 2024

Mocno. Ambitnie. Bezkompromisowo. Kolejny raz Zespół Teatru Barakah zaskakuje i zachwyca: rzetelnym rozpracowaniem podjętego zagadnienia, solidnym studium psychologiczno-emocjonalnym i wreszcie bezpretensjonalnie realistycznym przedstawieniem tematu w trudnej, ale jakże profesjonalnie zrealizowanej i wykonanej aktorsko inscenizacji!

Twórcy spektaklu „Anioły w Ameryce, czyli demony w Polsce” inspirowali się dramatem zatytułowanym „Anioły w Ameryce”, ale to, co dzieje się na scenie przedstawia polskie piekło (nie piekielko) XXI wieku - brak tolerancji i krztyny chęci zrozumienia tych, którzy myślą i kochają inaczej, zepchnięcie ich poza margines utartego, tradycyjnego schematu rodziny, wykluczenie i stygmatyzacja. Autor scenariusza, Michał Telega, ukazuje młodych ludzi, na początku ich artystycznej drogi, muszących poradzić sobie z tkwiącymi w nich, głęboko zakorzenionymi, demonami, którzy skazani są (poprzez pryzmat swojej inności) na trudną konfrontację z rzeczywistością. A ta jest dla nich okrutna. Nawet Chrystus pozostaje bezradny, nie posiadając narzędzia do skutecznego przeciwstawienia się nietolerancji, obłudzie i krzywdzie.

Bardzo osobiste historie, które jak w kalejdoskopie przewijają się w spektaklu, mobilizują do analizy własnych doświadczeń, z którymi niejednemu z nas przyszło się mierzyć.

Wielkie brawa dla autora scenariusza i reżysera Michała Telegi za podjęcie i mądre rozpracowanie niezwykle trudnego tematu, dla autora muzyki, Piotra Korzeniaka, który stworzył świetnie brzmiące wsparcie akcji scenicznej, dla Zespołu Aktorskiego (Wojciech Kałuża, Monika Kufel, Michał Nowicki, Marek Szajnar, Alex Spisak, Łukasz Szleszyński, Dawid Tas, Hubert Woliński), który potrafił stworzyć przeszywający na wskroś klimat opowieści, a także realistycznie odtworzyć emocje tych, którzy przez społeczną pseudopoprawność nie mogą pozbyć się traum oraz pokonać własnych demonów.